



Sygn. akt IV CSK 113/10

**WYROK**  
**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 21 października 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Barbara Myszka (przewodniczący)

SSN Wojciech Katner

SSA Anna Kozłowska (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa W. R.

przeciwko Z. K.

o ochronę dóbr osobistych,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 21 października 2010 r.,

skargi kasacyjnej powoda

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 2 października 2009 r.,

**oddala skargę kasacyjną.**

## Uzasadnienie

W pozwie o ochronę dóbr osobistych skierowanym przeciwko Z. K., powód W. R. domagał się zakazania pozwanej przeszkadzania mu :

1. w zmianie napisu na płycie pionowej nagrobka na grobie rodziców stron W. i F. R. na cmentarzu położonym w B. przy ul. L. Nr [...], z napisu istniejącego na następujące napisy :
  - a) nad miejscem spoczynku ojca: „ppor. W. R. zm. 6.4.1971 r., żył lat 72, legionista, Sybirak, odzn. Krzyżem Virtuti Militari i innymi”
  - b) nad miejscem spoczynku matki: „F. R. zm. 20.02.1993 r., żyła lat 90, Sybiraczka 1940–45”,
2. w zgłoszeniu zastrzeżenia przeciw ponownemu użyciu grobów W. i F. R. do chowania zmarłych oraz w uiszczeniu opłaty przewidzianej za pochowanie zwłok w tych grobach.

Wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2009 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo, zaś wyrokiem z dnia 2 października 2009 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda od wyroku Sądu Okręgowego. U podstaw tego rozstrzygnięcia legły następujące ustalenia faktyczne i oceny prawne: strony są rodzeństwem. Ojciec ich brał udział w I wojnie światowej oraz w wojnie 1920 r. Po I wojnie został osadnikiem na Wołyniu. W lutym 1940 r. wraz z matką stron zostali zesłani na Sybir. Następnie został zwerbowany do tworzącego się Wojska Polskiego w Siedlcach nad Oką i brał udział w II wojnie światowej. Przeszedł cały szlak bojowy, wyzwalał Warszawę, brał udział w walkach o Wał Pomorski i w zdobywaniu Berlina; został wówczas ciężko ranny. Został inwalidą wojennym. Miał stopień podporucznika, został odznaczony Krzyżem Virtuti Militari oraz sześcioma innymi odznaczeniami. Zmarł w roku 1971 i został pochowany na cmentarzu przy ul. L. w B. Matka stron zmarła w roku 1993. Jej pochówek zorganizowali pozwana i jej mąż, składając ciało na tym samym cmentarzu obok grobu ojca. Następnie pozwana usunęła dotychczasowy nagrobek ojca i na swój koszt położyła nad grobami ojca i matki jeden podwójny nagrobek. Nad nim zostały umieszczone dwie płyty pionowe.

Jedna pozostaje pusta, na drugiej widnieją imiona i nazwiska rodziców stron, i daty ich śmierci. Powód mieszka poza B. Za życia matki odwiedzał ją sporadycznie, po jej śmierci rzadko odwiedzał grób. Grobami opiekuje się pozwana i jej mąż, a także brat stron, J. R. z żoną. Jeszcze dwa lata temu powód nie miał uwag do treści napisów umieszczonych na nagrobku rodziców. Rodzice stron nigdy nie wyrażali woli uwidocznienia na ich nagrobkach informacji dotyczących ich zasług dla kraju. Potrzeby takiej nie widzą nie tylko pozwana, ale i bracia stron.

Tak ustalony stan faktyczny został przez Sąd Okręgowy poddany ocenie prawnej, którą Sąd Apelacyjny zaaprobował. Żądanie udzielenia ochrony na gruncie art. 24 k.c. zostało ocenione jako nieuzasadnione, w szczególności wobec stwierdzenia, że powód nie udowodnił, iż nieumieszczenie na nagrobkach postulowanych przez niego napisów narusza jego dobro osobiste w postaci kultu pamięci zmarłych rodziców. Istniejąca zaś treść napisów odpowiada powszechnie przyjętej formie tego typu tekstów. Przez treść istniejących napisów powód nie doznaje uszczerbku w swoich prawach i nie uniemożliwiają mu one oddawania czci przodkom. Inna forma upamiętnienia mogłaby wchodzić w grę wówczas, gdyby taka była wola większości lub też taka była wola zmarłej. Pozwana i bracia powoda akceptują stan istniejący, ich treścią nie czują się urażeni; wskazywali, że rodzice stron nie wyrazili woli utrwalenia w tej formie swoich zasług. Powód wybierając sposób oddawania czci zmarłym rodzicom nie może naruszać równorzędnych w tym zakresie praw innych osób uprawnionych.

Sądy nie zaakceptowały również stanowiska powoda, że narusza jego dobro osobiste w postaci kultu zmarłych przodków umieszczenie tablicy z napisami nad miejscem spoczynku tylko jednego z rodziców, a pozostawienie tablicy pustej nad miejscem spoczynku drugiego. Miejsce spoczynku jest oznakowane w sposób pozwalający na jednoznaczną identyfikację osób pochowanych.

Nie było też w ocenie Sądów podstaw do uwzględnienia drugiego z żądań zgłoszonych w pozwie. W odniesieniu do tego żądania powód nie wykazał, że doszło do naruszenia tego dobra osobistego. Nie było podstawy do przyjęcia,

że pochowanie w grobie kolejnej osoby doprowadzi do zmiany napisów na tablicy dotyczącej rodziców powoda. Ponadto praktyka chowania kolejnych zmarłych członków rodzin w grobach jest powszechnie przyjęta, wymuszona także brakiem nowych miejsc na pochówek. Ponadto praktyka taka sprzyja zachowaniu pamięci o poprzednio zmarłych, w wypadku bowiem zajmowania się grobem przez kolejne pokolenia upamiętnieniu podlegają wszyscy pochowani w grobie. Nadto Sąd Apelacyjny wskazał, że żądanie zmierza do pozbawienia rodziny pieczy nad grobem rodziców i możliwości wykorzystywania grobu jako rodzinnego, a to nakazuje żądanie ocenić jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (art. 5 k.c.).

Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną złożył powód, opierając ją na obu podstawach z art. 398<sup>3</sup> § 1 k.p.c. Skarżący zarzucił

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, to jest :
  - a) art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 316 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez ich nieprawidłowe zastosowanie polegające na nierozważeniu podniesionych przez niego w apelacji zarzutów to jest niezbadanie wpływu
    - wadliwej interpretacji jego stanowiska co do żądania zgłoszonego w punkcie drugim wyroku,
    - wywiedzenia, z braku zwerbalizowania jego sprzeciwu wobec zeznań pozwanej, że matka stron nie życzyłaby sobie upamiętnienia jej losów w sposób przez niego postulowany, wniosku, iż w rzeczywistości matka była przeciwna zamieszczeniu na tablicy nagrobnej krótkiego opisu jej życiowych dokonań,
    - wywiedzenia, z dokumentu prywatnego w postaci pisma J. R. i P. R. z dnia 3 marca 2009 r., że matka stron była przeciwna zamieszczeniu na tablicy nagrobnej krótkiego opisu jej życiowych dokonań,
    - sprzeczności w twierdzeniach pozwanej zawartych w pismach, zeznaniach i oświadczeniach składanych na rozprawie, co do woli rodziców odnośnie do treści napisów nagrobnych,

- istniejącego między stronami konfliktu i wpływu zastrzeżenia, co do ponownego wykorzystania grobów na możliwość oddawania w przyszłości czci rodzicom oraz kontemplowania ich pamięci  
na treść zaskarżonego wyroku, co miało istotny wpływ na wynik sprawy,
- b) art. 367 § 1 k.p.c. w związku z art. 176 Konstytucji przez niezbadanie zarzutów podniesionych przez niego w apelacji, co naruszyło zasadę dwuinstancyjności i pozbawiło go skutecznego środka zaskarżenia,
- 2. naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest
  - a) art. 24 § 1 k.c. przez nieprawidłową wykładnię polegającą na przyjęciu za punkt odniesienia – dla oceny czy doszło do naruszenia dobra osobistego w postaci prawa do grobu – przeciętnego sposobu oddawania czci zmarłym przodkom, zamiast odczuć przeciętnej osoby związanych z uniemożliwieniem jej oddawania przodkom czci w sposób przez nią przyjęty,
  - na przyjęciu, że sprzeciw osoby bliskiej zmarłego wobec zmiany tablicy, uniemożliwiający umieszczenie na tablicach nagrobnych napisów przytaczających dokonania i przebieg losów życiowych osoby spoczywającej w grobie, nie narusza dobra osobistego w postaci prawa do grobu innej osoby bliskiej, która przez zamieszczenie takiej informacji chce oddać cześć swoim przodkom,
  - b) art. 7 ust. 2 ustawy z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych przez nieprawidłową wykładnię polegającą na przyjęciu, że ponowne wykorzystanie grobu i pochówek w nim osoby spokrewnionej lub powinowatej zmarłego nie narusza dobra osobistego osoby bliskiej zmarłego w postaci prawa do grobu, mimo że wiąże się ze zmianą treści napisów nagrobnych, a także może się wiązać z pochówkiem osoby, z którą osoba bliska zmarłego już spoczywającego w danym grobie, pozostaje w konflikcie.

Skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i wyroku Sądu Okręgowego i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest nieuzasadniona.

Zarzuty naruszenia prawa procesowego nie mogły odnieść skutku. Skarżący zarzuca Sądowi II instancji, że nie rozpoznał wszystkich zarzutów apelacji. Nierozpoznanie zarzutów apelacji stanowi obrazę art. 378 § 1 k.p.c., ewentualnie uzasadnia zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., wówczas bowiem uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawiera należytego ustosunkowania się do granic zaskarżenia wyroku i tym samym podstawy rozstrzygnięcia. Skarżący nie powołuje jednak w skardze jako naruszonych ani art. 378 k.p.c., ani art. 328 § 2 w związku z art. 391 k.p.c. Podstawami skargi Sąd zaś jest związany. Dodać jednak można, że nawet sporządzenie uzasadnienia w sposób nie w pełni odpowiadający wymaganiom może stanowić usprawiedliwioną podstawę kasacji tylko wtedy, gdy przedstawione w nim motywy nie pozwalają na przeprowadzenie kontroli kasacyjnej zaskarżonego orzeczenia.

Skarżący przy zarzucie nierozważenia zarzutów apelacji jako naruszone wskazuje przepisy art. 233 § 1 w związku z art. 316 § 1 i art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 367 k.p.c. Zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. jest skazany na niepowodzenie, do postępowania kasacyjnego bowiem nie należy rozstrzyganie sporów o ocenę dowodów ani o prawidłowość ustalenia stanu faktycznego sprawy, którym Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c. jest związany. Przepis art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c. wyłącza jako podstawę skargi kasacyjnej zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów, co oznacza, że art. 233 § 1 k.p.c. odnoszący się do oceny dowodów nie może stanowić uzasadnionej podstawy skargi. Wskazanie jako naruszonych art. 367 i art. 316 k.p.c. nie jest zrozumiałe. Pierwszy z tych przepisów wskazuje, że od wyroku sądu I instancji przysługuje apelacja i z tego środka zaskarżenia powód skorzystał natomiast, co do drugiego skarżący nie dowodzi, aby przy rozstrzygnięciu sprawy brany był pod uwagę stan inny niż z daty zamknięcia rozprawy.

Nieuzasadnione są również zarzuty naruszenia prawa materialnego. Powód formułował opisane w pozwie żądania, odwołując się do przepisów regulujących ochronę dóbr osobistych (art. 23, art. 24 k.c.) oraz do przepisów ustawy z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych (art. 7 ust.

2, tekst jedn.: Dz. U. z 2000 r., Nr 23, poz. 295 ze zm.). Zatem ustalony stan faktyczny należało skonfrontować z przepisami, na podstawie których powód domagał się udzielenia ochrony prawnej. Ochrona miała zostać udzielona dobru osobistemu w postaci kultu osoby zmarłej. Jest to pojęcie zbiorcze, w jego zakres wchodzi cały szereg wolności przysługujących człowiekowi, wypływających ze sfery uczuć odnoszącej się do postaci osoby zmarłej, okazywania szacunku dla wspomnień i pamięci o niej, takich jak np. urządzenie pogrzebu, pochowanie zwłok w określonym grobie, urządzenie grobowca i decydowanie o jego wystroju, załatwianie spraw z zarządem cmentarza, ochrona przed naruszeniami, składanie wieńców, palenie zniczy, odprawianie obrzędów religijnych, w razie potrzeby przeprowadzanie ekshumacji oraz decydowanie lub współdecydowanie o przeznaczeniu wolnych miejsc w grobie dla pochowania dalszych zmarłych.

Zgodnie z treścią art. 24 k.c., ten czyje dobro zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Przytoczony przepis przewiduje zatem środki ochrony w wypadku tak naruszenia jak i zagrożenia dobra osobistego, obydwa jednak stany muszą być wywołane działaniem sprawcy, a nie jego zaniechaniem. Żądanie pierwsze z pozwu zmierza do uzyskania zakazu skierowanego do pozwanej, aby nie przeszkadzała powodowi w zmianie napisu na nagrobku rodziców stron. Analizując to żądanie w aspekcie stanu faktycznego, który legł u jego podstaw stwierdzić należy, że powód upatruje naruszenia dobra osobistego w postaci kultywowania pamięci zmarłych w niedostatecznym wyartykułowaniu zasług zmarłych rodziców, czyli w treści napisu nagrobkowego. Tak rozumiane żądanie w połączeniu z treścią art. 24 k.c. prowadzić może do stwierdzenia, że w ocenie powoda do naruszenia wskazanego dobra osobistego dochodzi na skutek braku napisów oznaczonej treści. Zważywszy, że do naruszenia dobra osobistego dochodzi przez działanie, trzeba skonstatować, że nieistnienie napisów (oznaczonej, oczekiwanej treści)

nie narusza dobra osobistego. Żądanie mogło być przeto rozważane tylko przez badanie, czy napisy istniejące, takie jakie na skutek działań pozwanej znajdują się na tablicy nagrobkowej, skutkują naruszeniem wskazanego dobra. Sądy obu instancji nie dopatrzyły się tu naruszenia dobra powoda i stanowisko to należy podzielić. Sąd Apelacyjny słusznie zaaprobował stanowisko Sądu I instancji, że aktualnie istniejąca treść napisów na nagrobku odpowiada powszechnie przyjętej formule dla tego typu tekstów, formułę tę większość ludzi uznaje za odpowiednią i w pełni wystarczającą do uczczenia pamięci zmarłych. Prawdłowo poddano ocenie brzmienie napisów z punktu widzenia stanu odczuć osoby przeciętnej i przeciętnego sposobu oddawania czci. Zagadnienie bowiem czy doszło do naruszenia dobra osobistego winno być analizowane z punktu widzenia obiektywnych kryteriów, a nie w kategoriach subiektywnych jakimi są odczucia osoby zainteresowanej. Rozważając żądanie w tym aspekcie prawidłowo przyjęto, że istniejące na nagrobku napisy nie naruszają dobra osobistego powoda w postaci kultu pamięci rodziców.

W skardze kasacyjnej skarżący twierdzi, że również wadliwie rozstrzygnięto o żądaniu przy postrzeganiu tego żądania z innej niejako strony, to jest przy uwzględnieniu, że skarżący pragnie wykonywać przysługujące mu prawo, to jest wykonywać kult zmarłych, w warunkach przez siebie uznanych za odpowiednie, jednakże uniemożliwia mu to sprzeciw pozwanej.

Uprawnienie do doboru tekstu na tablicach nagrobnych mieści się w pojęciu prawa do wykonywania kultu zmarłego. Spór pomiędzy osobami bliskimi zmarłego, o treść napisów na nagrobku, może być rozstrzygnięty w procesie o ochronę dobra osobistego, jest to bowiem spór o formę wykonywania tego dobra. Powód przysługujące mu prawo chce wykonać przez upamiętnienie zasług rodziców umieszczając na nagrobku oznaczonej treści informację. Taka forma wykonywania tego prawa jest dopuszczalna, ale nie może się urzeczywistnić z powodu sprzeciwu pozwanej. W takiej sytuacji należy dopuścić możliwość dochodzenia ochrony na podstawie art. 24 k.c., przysługujące bowiem powodowi prawo doznaje uszczerbku na skutek niewykonywania w zamierzonym przez niego zakresie, a to wobec czynnej postawy pozwanej. Co do zasady zatem należy przyjąć, że sprzeciw pozwanej narusza prawo powoda do kultywowania



pamięci rodziców w sposób przez niego zamierzony. Ocenie podlegać w takim razie musi legalność działania pozwanej. Rozważenia więc wymaga kwestia, czy sprzeciw taki mieści się w granicach porządku prawnego wyznaczonych przez przepisy prawa pozytywnego i zasady współżycia społecznego. Tylko bowiem bezprawność sprzeciwu pozwanej pozwalałaby uwzględnić żądanie. Przy ocenie, czy sprzeciw jest bezprawny nie można pominąć, że sprzeciwiającym się jest osoba, która ma równe z powodem prawo do wykonywania kultu. Sąd Apelacyjny słusznie dostrzegł, że pozwana jest osobą współuprawnioną i do niej, w takim samym stopniu jak do powoda, należała decyzji co do treści napisów. Granicą zatem wykonywania przez powoda jego prawa osobistego jest także prawo pozwanej. Sprzeciw jest tu więc obroną własnego dobra osobistego pozwanej. Ponadto nie można było pominąć, że treść napisu istniejącego pozostaje w zgodzie z powszechnie stosowanymi w takich sytuacjach oraz że napis ten, istniejący od 1971 r., jest pełni akceptowany nie tylko przez pozwaną ale i pozostałe rodzeństwo powoda. W przytoczonych przeto okolicznościach istniały podstawy do przyjęcia, że sprzeciw pozwanej mieści w granicach obowiązującego porządku prawnego co oznacza, że pozwana sprzeciwiając się zmianie tekstu na tablicy nagrobnej nie działała bezprawnie.

Z argumentów przytoczonych przez powoda dla uzasadnienia drugiego żądania wskazanego w pozwie wynika, że jego zdaniem uiszczenie opłaty i zgłoszenie sprzeciwu w myśl art. 7 ust. 2 ustawy z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych (tekst jedn. Dz. U. Nr 23 z 2000 r., poz. 295 ze zm.) spowoduje, że w grobach nie zostaną pochowane kolejne osoby (na taki zamiar wskazuje istnienie pustej tablicy), nie ulegną również zmianie napisy na tablicy nagrobnej co zapewni trwałość pamięci rodziców.

Art. 7 ust. 2 ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych nie reguluje stosunków pomiędzy osobami bliskimi osoby zmarłej. Prawidłowa wykładnia tego przepisu, z dziedziny prawa publicznego, prowadzi do wniosku, że złożenie zastrzeżenia i uiszczenie opłaty po upływie dwudziestu lat od poprzedniego pochówku skutkuje nabyciem prawa do wykorzystania miejsca, które to prawo pozostaje wiążące tylko w stosunku do zarządcy cmentarza. Nabyte prawo wyraża się więc tylko możliwością domagania się niesprzeciwiania się przez zarządcę wykonaniu kolejnego pochówku oraz niesprzeciwiania się stanowi powstałemu w wyniku tej czynności, a zatem

czynności te zapobiegają wygaśnięciu prawa do grobu. Powód niesłusznie mniema, że dokonanie przez niego czynności wymienionych w punkcie drugim pozwu zapewni mu wyłączność decyzji co do pochowania w tym grobie innych osób. Przepis nie zawiera bowiem stwierdzenia, że osoba dokonująca opłat staje się dysponentem grobu, sens przepisu, jak przedstawiono, sprowadza się do uniemożliwienia zarządcy cmentarza rozporządzenia grobem przez kolejnych 20 lat. Nabyte przez złożenie zastrzeżenia i przez dokonanie opłaty za pochowanie zwłok prawo nie daje swobody decyzji czy i kto powinien być pochowany. To uprawnienie pozostaje wspólne dla osób bliskich zmarłego, wynika bowiem z własnego prawa osobistego każdej z tych osób.

Charakter porządkowy powołanego przepisu realizującego cel jakim jest zapobieżenie rozporządzenia grobem przez zarządcę cmentarza po 20 latach powoduje, że do złożenia zastrzeżenia i uiszczenia opłaty za pochowanie zwłok przepis uprawnia „jakąkolwiek osobę”, a więc każdego, czyli do dokonania takich czynności uprawniona w równym stopniu jest pozwana jak i pozostałe rodzeństwo stron. Jeżeli czynności te, w ocenie powoda, miały być sposobem ochrony dobra osobistego w postaci kultu zmarłych rodziców, powód bowiem pustą tablicę nagrobną wskazującą na zamiar pochowania w grobie innych osób traktuje jako stan zagrożenia tego dobra, to stwierdzić należy, że art. 7 ust. 1 ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych nie jest tu właściwą podstawą prawną. Na gruncie zaś art. 24 k.c. żądanie zaniechania naruszenia tego dobra osobistego nie mogłoby być wyrażone w sposób wskazany w punkcie drugim pozwu.

W tej sytuacji Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną jako nie mającą uzasadnionych podstaw (art. 398<sup>14</sup> k.p.c.).